

Protokół nr 17/25
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 19 grudnia 2025 r.

Obecni na posiedzeniu członkowie komisji wg załączonej listy obecności oraz: Burmistrz Obornik Tomasz Szrama, Z-ca Burmistrza Piotr Woszczyk, Anna Łukaszewicz Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, Magdalena Wójcik pracownik wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska, radna Małgorzata Witek – Stefańska, Mateusz Karkowski pracownik Wydziału Planowania Przestrzennego a także Inwestor i mieszkańców wsi Pacholewo

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.05 i zakończyło o godz. 15.55

Tematy posiedzenia :

1. Goście mieszkańcy wsi Pacholewo oraz Inwestor.
2. Opiniowanie projektów uchwał.
3. Opiniowanie wniosków.

Nieobecna radna Renata Małyszczek. W posiedzeniu uczestniczy 3 członków komisji.

Przewodniczący komisji radny Błażej Pacholski powitał wszystkich przybyłych na posiedzenie członków komisji, radną Małgorzatę Witek-Stefańską oraz mieszkańców Pacholewa, którzy przybyli aby omówić jeden z punktów porządku obrad najbliższej sesji RM dot. projektu uchwały w sprawie - przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działek oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków nr 112/1 i 112/2 położonych w obrębie ewidencyjnym Pacholewo, gmina Oborniki. Poinformował, że przedmiotowy projekt jest wynikiem wniosku złożonego przez panią Sołtys wsi Pacholewo w dniu 6 grudnia br. *Odczytał pismo.* Jest po wizji lokalnej w Pacholewie, odwiedził osoby zainteresowane czyli mieszkańców jak i właściciela przedmiotowych działek. Każdy przedstawił swoje argumenty, i to na czym mu zależy. Rozmawiał o planach inwestycji wizytował miejsce gdzie miałyby być zlokalizowana inwestycja. Jego zaproszenie osób zainteresowanym ma na celu sprowokowanie przeprowadzenia rozmowy o tej inwestycji i znalezienie złotego środka. Członkowie komisji otrzymali do wiadomości pismo kancelarii prawnej, informacje od firmy zajmującą się analizą emisji szkodliwych czynników do środowiska. W pierwszej kolejności chciałby aby głos zabrali mieszkańcy Pacholewa. Przewodniczący powitał Burmistrza Obornik Tomasza Szramę.

Mieszkanka Pacholewa stwierdziła, że mieszkańcy nie chcą hodowli w tak wielkiej ilości, bo mają już doświadczenia ze swiniarnia.

Mieszkanka zapytała kto jest inwestorem, bo mieszkańcy tego nie wiedzą, a chcieliby wiedzieć jak to ma wyglądać.

Pan [REDACTED] odpowiedział, że to on jest inwestorem posiada zgodę środowiskową na hodowlę w tym budynku trzody chlewnej na ponad 900 sztuk i chce zmienić hodowlę na kury.

Mieszkanka zapytała kto wydał zgodę na taką ilość świń.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że jest to prawomocna decyzja środowiskowa wydana przez Burmistrza Obornik.

Burmistrz Obornik Tomasz Szrama dodał, że to nie jest takie proste, decyzje wydaje opinie: RDOŚ, Marszałek i Sanepid, to przychodzi do urzędu. Największy absurd jest taki przy Objezierzu pozytywną opinie przysłał: Sanepid, RDOŚ, Marszałek i urząd nie ma nic do powiedzenia. Burmistrz podpisuje bo wszystkich razem zebrał. Środowiskowe decyzje bardziej leżą po stronie Sanepidu lub RDO-siu. Dodał, żeby poprosić panią Magdalенę Wójcik z Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, bo ta decyzja jest z 2022 r.

Mieszkanka zapytała jak można uzyskać wszystkie pozwolenia jak budynek jest nielegalny.

Burmistrz odpowiedział, że to nie jest pozwolenie, a decyzja środowiskowa polega na tym, że inwestor pisze do RDO-siu, który patrzy jaki to ma wpływ na środowisko, jeżeli uznaje, że nie ma to negatywnego wpływu na środowisko i podpisuje, następnie do Sanepidu ten stwierdza, że nie ma zagrożenia dla zdrowia ludzi i zatwierdza, potem do Marszałka, który stwierdza ogólnie, że nie widzi przeciwwskazań zatwierdza i jest po wszystkim.

Mieszkańcy to rozumieją ale chcą wiedzieć na jakim etapie ta sprawa jest obecnie. Wiedzą, że w perspektywie chodzi o budynek już istniejący, wiedzą że ten budynek był w części wybudowany jako samowola budowlana, dlatego chcą zobaczyć ten dokument, który pokarze im, że ten budynek został usankcjonowany prawnie jako budowa prawidłowa, ten dokument jest im niezbędny.

Przewodniczący powiedział, że to jest sprawa Starostwa Powiatowego i tego na dzisiejszym posiedzeniu się nie dowiemy czy jest legalny czy nielegalny.

Pan Burmistrz sprostował wypowiedź radnego Błażeja Pacholskiego, że to nie Starostwo Powiatowe tylko Nadzór Budowlany.

Głos zabrał mieszkaniec Pacholewa i jednocześnie Inwestor pan [REDAKTOWANO] odczytał swoje oświadczenie co zamierza zrobić. Poinformował, że komfort życia jest dla niego równie ważne jak dla mieszkańców Pacholewa, podkreślił, że planowana inwestycja będzie realizowana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, normami środowiskowymi oraz wymaganiami sanitarnymi. Zastosowane zostaną nowoczesne i sprawdzone rozwiązania technologiczne ograniczające uciążliwości w szczególności w zakresie zapachów, hałasu oraz ruchu transportowego. Hodowla będzie prowadzona w sposób kontrolowany i bezpieczny z zachowaniem odpowiednich odległości oraz zabezpieczeń. Regularne kontrole i monitoring mają na celu zapobieganie jakimkolwiek negatywnym oddziaływaniom na otoczenie. Pani sołtys 7 grudnia zbierając podpisy pod petycją przekazywała mieszkańcom błędne informacje co do obsady że będzie ona w ilości około 100 tysięcy oraz o budowie drugiego kurnika na działce 112/1 co nie jest prawdą, wywołując w ten sposób zamieszanie i chaos nie tylko wśród mieszkańców ale też pracowników Urzędu Miasta i Gminy. Nie rozumie dlaczego do niego jako inwestora nikt nie zwrócił się z pytaniem odnośnie inwestycji. Mieszkańcy wsi mieli przykre doświadczenie z nieprzyjemnym zapachem pochodzącym z nowego obiektu z 2018 roku z tuczarni. Po rozmowie z mieszkańcami dostosowali się do ich oczekiwań dzięki czemu nieprzyjemny zapach został zneutralizowany. Dowiedzieli się również, że nie wpłynęły z najbliższego otoczenia skargi do Gminy w sprawie fermy drobiu. Zależy mu na dobrych relacjach z lokalną społecznością. Jest gotowy do rozmów wyjaśniania wątpliwości oraz rozważenia rozwiązań, które pozwolą zminimalizować ewentualne niedogodności.

Wierzy, że możliwe jest pogodzenie rozwoju gospodarczego z zachowaniem jakości życia mieszkańców. Gmina wydała decyzję środowiskową na 925 sztuk tuczników to jest 129, 5 DJP w dniu 29.12. 2022 r. i wtedy nikt nie protestował w tej sprawie. Odczytał treść decyzji środowiskowej.

Po tych słowach mieszkańcy stwierdzili, że nikt nie protestował bo o tym nie wiedział. Pytali dlaczego nie było wywieszone ogłoszenie na wsi.

Inwestor odpowiedział, że powyżej 7 sąsiadujących domów, właścicieli działek czy gruntów to nie ma takiego obowiązku. Wtedy to widnieje w BIP.

Mieszkanka zwróciła uwagę, że w czworaku są cztery rodziny oni są piątą rodziną i [REDAKTOWANO] następne trzy rodziny.

Mieszkanka wyjaśniła, że takie informacje sołtys wywieszał w gablocie.

Inny mieszkaniec dodał, że każda zmiana związana z inwestycją na wsi winna być ogłoszona aby mieszkańcy mogli się z nią zapoznać.

Mieszkaniec zapytał jak budynek, który mógł pomieścić 600 sztuk zwierząt rozrósł się do 900, a gabarytowo nic się nie zmieniło.

Inwestor stwierdził, że zostali zmuszeni aby zrobić decyzję środowiskową i obecnie są w trakcie legalizacji budynku, czekają za pobraniem mapki ze Starostwa i prostują sprawę, tym bardziej, że chcą zmienić typ hodowlany budynku.

Mieszkańcy zgłosili jakie mają obawy.

Przewodniczący dodał, że świnie emitują dwukrotnie więcej amoniaku siarko-wodoru niż kury.

Podkreślił, że inwestor nie ma społecznego zaufania wśród mieszkańców po latach walki ze smrodem.

Inwestor powtórzył, że na ten moment nie ma zgłoszeń o uciążliwościach zdrowotnych, a sami również mieszkają w tej wsi.

Mieszkanka stwierdziła, że inwestor nawet nie wie, ile oni przeżyli przez 5 lat i wcześniej jak oni hodowali tam świnie, nie potrafili przyjść na zebranie i spojrzeć ludziom w oczy i oni teraz mają znowu się zgodzić na to samo.

Mieszkaniec dodał, że 50.000 sztuk to jest 1 wsad, a minimum rocznie jest 7 wsadów na rok według cykliów produkcyjnych, a to jest 300.000 a nie 50.000 kurcząt.

609

Przewodniczący komisji powitał Annę Łukaszewicz Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa i oraz Magdalenę Wójcik pracownicę tego wydziału.

Burmistrz Obornik Tomasz Szrama odczytał pismo z 5 grudnia 2022 r. do pani sołtys wsi Pacholewo o podanie do publicznej wiadomości. Jak sołtysiem była pani [REDAKTOWANE] to jak pismo takie otrzymała to nie dosyć, że je ogłaszała to jeszcze pokazywała mieszkańcom.

Wypowiedź Burmistrza uzupełniła pani kierownik, która powiedziała, że pani sołtys nie jest jedynym źródłem czy miejscem wskazanym do komunikowania się, bo również ustawa przewiduje obwieszczenia na stronie internetowej i BIP oraz w siedzibie urzędu i tak to jest praktykowane.

Inwestor powiedział, że we wsi ich produkcja nie jest jedyna, bo Państwo [REDAKTOWANE] też prowadzą gospodarstwo i też od nich nie otrzymał informacji, że będzie budowana porodówka, budynek inwentarski nie było obwieszczenia.

Mieszkańcy stwierdzili, że obwieszczenie jednak było.

Pani kierownik dodała, żeby na przyszłość należy robić dokumentację fotograficzną i śledzić ogłoszenia, bo pracownik ufa, że sołtys wie o tym i to jest taka dobra rada.

Przewodniczący komisji dodał, że obwieszczenie było ale mieszkańcy nie widzieli i nie mogli wnieść uwag.

Mieszkanka odczytała treść pisma, którą wydał Sąd Administracyjny w Krakowie. W paśmie chodziło o wskazanie, że podmiot korzystający ze środowiska nie może negatywnie oddziaływać na środowisko pogarszając stan zapachowy powietrza, bo aspekt jakości powietrza podlega ochronie.

Pani kierownik odpowiedziała, że mieszkańcy mają też moc sprawczą czy to w ramach protestów publicznych, czy wywołania uchwały antyodorowej. Problem jest w tym, że można wszystko powążyć, ale tylko to co ma mierniki mierzące, odór nie ma pomiaru i nie jest miarodajny jeżeli mówi się o uciążliwościach.

Mieszkanka nie zgodziła się z powyższym, ponieważ każdy ma nos i żyjąc w tym środowisku mieszkańcy są narażeni. Przedstawiła badania naukowe, które mówią, że wpływ drobiu w znacznie gorszym stopniu wpływa na emisję i zanieczyszczenia niż hodowla innych zwierząt. Prowadzone były badania jak wpływa na wody i dla niej jest aż nieprawdopodobne że mogą pić antybiotyki z wodą. To badanie było na fermie 5 tys. kur a co dopiero na fermie gdzie będzie 50, a oni mieszkają 100 metrów i mają własne ujęcie wody w Pacholewie.

Mieszkaniec zwracając się do inwestora zapytał dlaczego nie chcą odsunąć się od wioski tylko koniecznie chcą zafundować wiosce fermę.

Inwestor odpowiadając na pytanie stwierdził, że nawet jeżeli byłaby możliwość odsunięcia się to dlaczego dla drugiej działki 112/ 1 wystąpili o zmianę zagospodarowania przestrzennego.

Mieszkańcy odpowiedzieli, że nie wierzą, że uczciwie coś zrobią.

Inwestor pyta skąd taka informacja, która była przekazywana o 100 tys. sztuk.

Pani sołtys odpowiedziała, że taką informację uzyskała w Gminie od Burmistrza.

Inwestor pytał dalej na jakiej podstawie tak poinformował.

Przewodniczący powiedział, że poprosi o odpowiedź Burmistrza.

Inwestor powiedział, że nie ma planu na budowę drugiego kurnika

Mieszkanka dodała, że stara chlewnia nie sprawiała problemu, tylko nowa z kurtynowym wietrzeniem.

Inwestor stwierdził, że na chwilę obecną nie ma protestów co do odorów i on nie chce trzymać trzody w pierwszym budynku, bo wie z czym to się wiąże gdyż budynek będzie na płytce ściółce i trzy razy w tygodniu będzie usuwany obornik i składowany przed budynkiem z tego względu chce wejść w hodowlę drobiu, zainwestować w najdroższe wentylacje, bo jest to wymagane.

Mieszkanka zaproponowała aby inwestor przemyślał i przesunął inwestycje w drugą stronę by odsunąć się od wsi aby ludzie nie protestowali, załagodzić wszystkie spory bo ma takie możliwości, działki i miejsca, w których może to zrobić. Zapytała dlaczego nie tam.

Inwestor odpowiedział, że zna osobę, która stara się o kurniki w pobliskiej wsi w Nieszawie w ilości 120 tys. sztuk czyli 1,5 razy taka jak u nich no i z tamtej wsi nie wpłynęły żadne protesty i nie wiadomo skąd informacja, do ich wsi o takiej inwestycji czy przedsięwzięciu i pojawiły się pytania z Pacholewa do Nieszawy czy taka ferma będzie bo jak tak to Pacholewo chce protestować.

Przewodniczący zwrócił się do Burmistrza z pytaniem dlatego podana została informacja o 100 tysiącach kur co nie jest prawdą bo chodzi o 58 tys. oraz o drugim kurniku kiedy inwestor nie ma takiego zamiaru. Takie obawy mają mieszkańcy poprosił o wyjaśnienie tych rozbieżności.

Z-ca Burmistrza wyjaśnił, że w karcie informacyjnej EKO INWESTU czytamy, że łączna obsada na terenie inwestycji to 50 tys. 686 sztuk do 5 tygodnia życia i 42 238 w DJP.

Stwierdzono, że to jest błąd bo tyle trzeba ująć po 4 tygodniach.

Pani kierownik poinformowała, że jeżeli trzeba ująć to w raporcie należy zapisać tylko maksymalną pierwszą wartość. Dodał, że to zostało z inwestorem wyjaśnione.

Burmistrz Tomasz Szrama zapytał jaka jest finalnie ilość kur.

Inwestor odpowiedział, że 50 tys. 686 sztuk.

Przewodniczący komisji zwrócił uwagę na teren zaznaczony w uchwale większy niż obejmuje wnioskowane działki.

Kierownik Anna Łukaszewicz przeprosiła i poinformowała, że ona nie jest autorem przedmiotowego projektu. Ta uchwała spowoduje zamknięcie produkcji dla tego rolnika na tym terenie dlatego chciałby wiedzieć czy ten projekt uchwały nie jest obciążony błędem. Dodał, że jak produkcja zostanie zamknięta to uważa, że budowa OOK będzie tańsza niż odszkodowanie dla rolnika czy takie skutki zostały przewidziane.

W związku z powyższym poproszony został pracownik Wydziału Planowania Przestrzennego Mateusz Karkowski poinformował, że projekt uchwały został przygotowany na dwie działki czy było brane pod uwagę, że Gmina tym projektem uchwały likwiduje się produkcję istniejącą. Bo jeżeli rolnik ma tam 2 tys. świń i uchwała zostanie wprowadzona to w najbliższych dniach mówimy rolnikowi, ty możesz tam mieć 4 DJP czyli 30 świń.

Pan Mateusz odpowiedział, że projekt został przygotowany zgodnie z wnioskiem mieszkańców gdzie nie było napisane że dla części działek tylko dla działek.

Przewodniczący powiedział, że myśli iż mieszkańcom nie o to chodziło co zostało przygotowane, wycofanie tego projektu spowoduje, że nie zamknie panu gospodarstwa i nie będą potrzebne odszkodowania. Myśli, że jest czas aby do tego projektu uchwały ponownie usiąść.

Głos zabrała pani Anna Łukaszewicz, która stwierdziła, że wprowadzić nie ma wiedzy urbanistycznej ale być może jest taka procedura, że urbanista bierze obszar czyli to nie jest wyłączenie tylko części działki bo plan tworzy się w jakimś obszarze.

Mieszkanica stwierdziła, że im chodzi o pierwszą działkę.

Burmistrz Obornik poinformował, że samo przystąpienie do planu miejscowego jeszcze nie jest ostatecznym rozwiązaniem. Po 9 miesiącach kiedy będą uwagi dopiero będzie głosowany tekst ostateczny. W tej chwili jest to otwarcie procedury, żeby to się toczyło.

Zdaniem przewodniczącego komisji może się zdarzyć, że ten plan przejdzie i świnia będzie zamknięta.

Burmistrz powyższe potwierdził, że wszystko może się zdarzyć, totalny zakaz wszystkiego albo zgoda na wszystko.

Przewodniczący komisji zadał pytanie czy można podejść do tematu po Bożemu, bo mieszkańcy nie chcą zamykać świnia.

Mieszkaniec dodał, że we wniosku złożonym do Gminy są podane 2 działki prawdopodobnie pani sołtys rozpędem wpisała te 2 działki, a mieszkańcom chodzi o jedną, więc trzeba wniosek przepisać na jedną działkę.

Mateusz Karkowski wyjaśnił, że wniosek podpisali mieszkańcy gdzie widnieją 2 działki dlatego to nie jest błąd pani sołtys.

Mieszkańcy twierdzą, że ma zostać na wsi to co już jest ale nie chcą więcej.

Reasumując dyskusję przewodniczący komisji stwierdził, że ten projekt uchwały jest stworzony w złym kierunku a co jest efektem złożonego wniosku i będzie osobiście rekomendował aby projekt wycofać z porządku obrad sesji. Dodał, że cieszy się że do tego spotkania doszło. Zaprosił mieszkańców aby uczestniczyli w obradach sesji. Podziękował za przybycie.

Mieszkaniec zwracając się do inwestora zapytał czy przewiduje odsunięcie czy musi być w tej chlewni.

Inwestor odpowiedział, że z przygotowanego projektu uchwały wynika, że nawet jakby byli gotowi się odsunąć to nie będą mieli takiej możliwości.

Burmistrz Tomasz Szrama wyjaśnił, nieporozumienie dotyczące hodowli kurczaków czyli skąd się wzięło 100.000 kurcząt. Dwie działki wzięły się z tego, że na działce obok jest podobny budynek czyli podobna działalność. Wyjaśnia dlatego żeby nie było, że pani sołtys coś źle zrobiła.

Inwestor stwierdził, że opinia publiczna została jednak wprowadzona w błąd. Zastanawia się dlaczego pani sołtys nie przysłała i poprosiła o co chodzi, bo będzie petycja mieszkańców.

Przewodniczący podziękował mieszkańcom za przybycie i zaprosił do udziału w sesji Rady Miejskiej.

Komisja po zapoznaniu się z przedstawionymi informacjami przez inwestora oraz obecnych na posiedzeniu mieszkańców Pacholewa, których intencją nie jest opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w przygotowanym kształcie (obecny projekt dotyczy 2 działek). **stwierdziła, że złoży wniosek podczas sesji o wycofanie z porządku obrad przedmiotowej uchwały w takim kształcie będzie mogło skutkować dla Gminy ogromnym skutkiem finansowym w związku z powyższym komisja wnioskuje o wycofanie projektu uchwały z porządku obrad.**

Następnie komisja zaopiniowała kolejne projekty uchwał:

- zmiany budżetu Gminy Oborniki na rok 2025.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

- zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Oborniki na lata 2025-2056.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

- ustalenia wykazu wydatków budżetu Gminy Oborniki, które nie wygasają z upływem roku 2025.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

- uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Oborniki na lata 2026-2056.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

- budżetu Gminy Oborniki na rok 2026.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

- pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych nie pochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

Dalej komisja zapoznała się z wnioskiem ENEA Operator Sp. z o.o. o wydanie decyzji o zezwoleniu na umieszczenie w działce gminnej kabli elektroenergetycznych oraz stacji transformatorowej kontenerowej i słupa linii napowietrznej.

Komisja wniosku nie zaopiniowała.

Następnie przewodniczący przedstawił pismo Burmistrza Obornik dot. projektu planu ogólnego Gminy Oborniki i propozycji wspólnego posiedzenia komisji Rady Miejskiej. *Pismo stanowi załącznik do protokołu.*

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

M.Molska



Przewodniczący komisji

Błażej Pacholski

